

**Recenzja w postępowaniu habilitacyjnym dra Oskara Szwabowskiego  
na Wydziale Studiów Stosowanych Dolnośląskiej Szkoły Wyższej  
stopnia doktora habilitowanego  
w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie pedagogika**

Nie mam żadnych wątpliwości, co do postawienia wniosku o nadanie doktorowi Oskarowi Szwabowskiemu stopnia doktora habilitowanego. Ma on ogromny dorobek akademicki w zakresie realizacji programów badawczych, bardzo licznych publikacji, tworzeniu nowatorskich wspólnot badawczych i kształcących, redagowaniu i współredagowaniu książek, wielkiej aktywności w konferencjach krajowych i międzynarodowych, publikacji popularno-naukowych i publicystyki z zakresu pedagogii publicznej. Ten wielki i unikatowy dorobek stawia dra O. Szwabowskiego w czołówce młodego pokolenia polskiej krytycznej filozofii edukacji i pedagogiki krytycznej.

Na osiągnięcia naukowe przedstawione do postępowania o nadania stopnie doktora habilitowanego pt. „Badania i dydaktyka w transformującym się uniwersytecie” składają się: 30 prac opublikowanych, w tym jedna monografia książkowa (*Nekrofilna produkcja akademicka i pieśni partyzantów. Autoetnografia pracy akademickiej i dydaktycznej w czasach zombie-kapitalizmu*, 2019, UWr), trzy książki współredagowane i współautorskie (*Dyskursy władzy*, 2016; *Subsumcje edukacji*, 2017; *Edukacyjne konteksty konstrukttywizmu*, 2019 – wszystkie wydane przez Wydawnictwo Naukowe Katedra) oraz 36 artykułów i studiów, w tym 7 współautorskich oraz 7 w języku angielskim.

Do tego wielonurtowego kompleksowego „osiągnięcia” doliczyć można: poszerzoną i pogłębioną monografię podoktorską *Uniwersytet – fabryka – maszyna. Uniwersytet w perspektywie radykalnej* (2014); 14 artykułów naukowych, sześciokrotne udziały w zespołowych projektach badawczych, 40 referatów na konferencjach międzynarodowych i krajowych, współorganizacje 7 konferencji ogólnopolskich; 13 publikacji popularno-naukowych; opiekę nad kołem naukowym, nad rocznikiem studiów oraz rolę opiekuna pomocniczego w przewodzie doktorskim (1 raz). Za swoją działalność akademicką O. Szwabowski otrzymał nagrodę rektora Uniwersytetu Szczecińskiego.

Istotną tezę i nicią przewodnią głównej książki przedłożonej jako składnik osiągnięcia w postępowaniu habilitacyjnym, ale i wielu artykułów O. Szwabowskiego, jest radykalna krytyka tragicznie zniewolonego i zamordowanego przez „nekrofilny” globalny i polski neoliberalizm rynkowy oraz „nekrofilny” system sprawowania władzy w Polsce (cytowany przez Autora Henry A. Giroux nie tylko nazywa tę fazę kapitalizmu „zombie-kapitalizmem”, ale nowym faszyzmem).

Ta część studiów O. Szwabowskiego jest krzykiem rozpaczony na miarę „Skarg Jeremiego” Kornela Ujejskiego. To skojarzenie jest tym bardziej zasadne, że O. Szwabowski przeplata w głównej książce dorobku habilitacyjnego dyskurs naukowy z wysokiej klasy, moim zdaniem, poezją, przekraczając tradycje uniwersyteckie, granice dyscyplin naukowych i gatunków piśarskich.

Jest to najlepiej, najpiękniej napisana książka we współczesnej polskiej pedagogice. Autor nie poprzestaje na pogłębieniu języka i wymowy pedagogiki krytycznej, co może prowadzić jedynie „do wizji braku możliwości oporu wobec totalitarnego neoliberalnego porządku społecznego” (autoreferat s. 17). Zmierza, i do z dobrym skutkiem, do zaprojektowania nowej formuły kształcenia uniwersyteckiego („dydaktyki immanentnej”) jako autentycznej wspólnoty myślenia, uczenia się, kształcenia studentów w dialogu, w twórczych spotkaniach i studiach, wspólnotę wyzwalania się z „nierepresyjnych możliwości praktykowania innej edukacji i innego świata” oraz samoświadomości owej wspólnoty poprzez „(współ)etnografie”. Owe „(współ)-etnografie” to nie tylko są, wedle Autora, rodzajem zaangażowanych badań jakościowych, ale także sposobem współbycia w Akademii.

Niezwykle ważnymi kategoriami wprowadzonymi przez O. Szwabowskiego do polskiej pedagogiki krytycznej są subsumcje edukacji, transformacyjny dyskurs i praktyki oporu oraz uniwersytet jako dobro wspólne. Szeroko rozwija on głęboką debatę nad tymi polami studiów i badań oraz poezji. Krytykuje on próby uwięźnięcia uniwersytetu, a w nim pedagogiki, w gorsety paradygmatów, instrumentalizmów, bezdusznych parametryzacji i bezwolności - przeciw „nekrofilnym” siłom systemowym.

Dr O. Szwabowski swoimi pracami pragnie nie tylko opisywać świat, ale go zmieniać na lepszy, wolny od wszelkiej dominacji i przemocy. Pragnie dawać nadzieję. Mistrz pedagogiki krytycznej H. A. Giroux w jednej z ostatnich prac uzupełnia tę Marksowską tezę o to, żeby zmienić świat, trzeba go wpięrow zrozumieć, a także powiada, że „nie można być radykalnym pedagogiem bez optymizmu” w erze triumfu neoliberalizmu i nałożonych nań nieobliczalnych skutków pandemii. I to jest droga studiów i działań Oskara Szwabowskiego.

Inną sprawą jest pytanie o to, na ile O. Szwabowskiemu udało się zmienić ów totalny i globalny „nekrofilny” neoliberalizm i polski proto-faszystowski „nekrofilny” system władzy. Sam Autor kapitalnie pisze o własnym peryferyjnym usytuowaniu: „peryferyjny uniwersytet w peryferyjnym mieście peryferyjnego kraju, peryferyjna dyscyplina w peryferyjnej nauce” (*Nekrofilna produkcja akademicka ...*, s. 79). Dziwnym zbiegiem okoliczności wybitny krytyk kryzysowych przeobrażeń współczesnej Akademii Voldemar Tomusk zrealizował międzynarodowy projekt i książkę pt. „Creating the European Area of Higher Education. Voices from the Periphery” wydaną w Uniwersytecie Otwartym w Budapeszcie w 2015 roku. „Głos z peryferii” zabrał w niej Polak Marek Kwiek, współtwórca (z E. Kulczyckim) i ideolog zabójczej reformy Gowina.

**Nie mam żadnych wątpliwości, że wielki i wieloaspektowy dorobek akademicki dra Oskara Szwabowskiego spełnia wszelkie kryteria wymagań do uzyskania stopnia naukowego doktora habilitowanego.**

Kilka kwestii dyskusyjnych i drobnych uwag krytycznych. Dr O. Szwabowski słusznie twierdzi, że uniwersytet to doświadczenie jego „obrzeży”, szerszego kontekstu społecznego, politycznego, ekonomicznego, kulturowego (*Nekrofilna produkcja ...*, s. 15).

Zabrakło mi jednak w jego pracach dwóch szerszych kontekstów. Proces niszczenia wyższej edukacji przez globalną gospodarkę rynkową zaczął się od Konwencji Waszyngtońskiej na początku lat 80-tych, po której światowe systemy bankowe uzależniały kredyty od wielu reform dyktowanych przez neoliberalizm, w tym od reform systemów edukacyjnych, potem w Europie przez ubraną w uroczyste szaty Deklarację Bolońską (1999), przejętą następnie przez Unię Europejską.

Śmierć polskich uniwersytetów poprzedziła (lub kroczyła równoległe) krocząca w kilku długich aktach „de-reforma” systemu oświaty, zabójczo dobitego przez dziarskie działania A. Zalewskiej. Do tej agonii uniwersytetów dołączyły: likwidacja szkolnictwa zawodowego, praktycznie upowszechnienie liceów, eksplozja popytu na wyższe wykształcenie, wybuch szkolnictwa prywatnego (często oszukańczego), rozdzielenie szkolnictwa wyższego na rzekomo zawodowe studia wyższe i rzekomo akademickie „studia drugiego stopnia”, gwałtowny upadek poziomu rozpraw doktorskich, likwidacja systemu kształcenia nauczycieli, odpowiadającego wymogom nowoczesności, „nekrofilny” cios Gowina, poparty przez rektorów ustanowionych w kolejce po władze i pieniądze.

Nie ma też szczęścia O. Szwabowski do tytułów. To nie produkcja akademicka jest nekrofilna, lecz upadek uniwersytetów jest funkcją neoliberalizmu, nekrofilnej polskiej despotii i głupoty.

Uniwersytet się „transformuje”? To chyba nieadekwatny tytuł dla wielkich osiągnięć O. Szwabowskiego w studiach nad jego upadkiem.

Wielokrotnie Autor używa, także w tytule zbioru prac jako podstawy postępowania habilitacyjnego, słowa „dydaktyka”, gdy konsekwentnie pisze o kształceniu jako procesie praktycznym. Dydaktyka to nauka o kształceniu, uczeniu się i nauczaniu, a nie praktyka kształcenia. Wprawdzie powszechnie mówi i pisze się o zajęciach dydaktycznych, są prorektorzy i prodziekani ds. dydaktycznych, ale to jest mowa potoczna ludzi bez wykształcenia pedagogicznego. Również „pedagogika długu”, czy „pedagogika strajku” ma potoczną proveniencję. Prezes, ten prezes, mówił o „pedagogice wstydu” i nie tylko wstydu, ale czego tu oczekiwać. O pewnych powtarzalnych i opisywalnych działaniach wychowawczych czy kształcących mówi się poprawnie jako o „pedagogiach”, zaś pedagogika jest nauką.

Nie są to znaczące i ważne dla końcowej opinii uwagi krytyczne.

**Dorobek akademicki doktora Oskara Szwabowskiego – w zakresie badań i publikacji naukowych, udziału w ogólnopolskim i międzynarodowym życiu naukowym, w nowatorskim kształceniu uniwersyteckim, w kreowaniu twórczych wspólnot, w opiece nad studentami, w organizacji ważnych konferencji i debat, w popularyzacji nauki i w publicystyce naukowej – spełnia wszelkie ustawowe wymagania stawiane kandydatom do stopnia doktora habilitowanego. Stawiam wniosek o nadanie drowi Oskarowi Szwabowskiemu stopnia naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie pedagogika.**

Toruń 28 maja 2020 roku.

prof. Kazimierz Zbigniew Kwieciński